

**Po długim oczekiwaniu Mario Rui wrócił do gry. Lewy obrońca Giallorosich zagrał w dzisiejszym spotkaniu Primavera z zespołem Bologni. Na murawie spędził 62 minuty. Po meczu Portugalczyk udzielił wywiadu dla Roma TV.**

**Witamy z powrotem. Jak się czujesz?**

- Przede wszystkim dziękuję. Czuję się bardzo dobrze. Muszę złożyć szczególne podziękowania tym chłopakom i również trenerowi oraz sztabowi. Dziękuję również tym, których dziś nie ma, sztabowi medycznemu, kolegom i sztabowi technicznemu. Czuję się jak dziecko, jakbym grał po raz pierwszy.

**Byłeś bardzo zaangażowany.**

- Angażowałem się również z szacunku dla chłopaków i trenera. Odkąd wróciłem, trenowałem z nimi każdego dnia. Wiele im zawdzięczam i dali mi możliwość trenowania z nimi i powrotu do kondycji. Wielu chłopaków i trener zostaną na zawsze w moim sercu.

**Przygoda z Romą zaczyna się z kilkumiesięcznym opóźnieniem.**

- Tak, można tak powiedzieć. Jestem bardzo zadowolony. Ludzie starali się mnie pocieszyć i dali mi siłę. Mam nadzieję zacząć dobrze od samego startu.

**Interwencja wślizgiem.**

- Szczerze mówiąc nie próbowałem jeszcze wślizgów, powiedziałem, że spróbuję i zobaczymy. Kolano ma się dobrze i ja czuję się dobrze. Po tej interwencji zrozumiałem, że mogłem też uwolnić się psychicznie.

Autor: abruzzo